

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
poniedziałek
27 października
1947 r.

Rok III
Nr 295
(845)



Bokser Joe po zwycięstwie w ringu umila sobie czas grą na gitarze.

Zwiedzali kraj kilkanaście godzin chcą wydać trafną opinię „Pielgrzymka“ kongresmanów amerykańskich do Europy—zakończona

WASZYNGTON, 26.10. (PAP). — Do Stanów Zjednoczonych powrócili już członkowie Kongresu, którzy w ostatnich miesiącach w liczbie 80 udali się do różnych krajów Europejskich, aby zapoznać się z sytuacją polityczną i gospodarczą tych krajów.

Członkowie Kongresu już wkrótce mają przedstawić sprawozdania ze swej pielgrzymki.

PARYŻ, 26.10. (PAP). W kołach politycznych omawia się podróże członków Kongresu po różnych krajach. Podkreśla się, że członkowie kongresu odbyli podróże w rekordowo szybkim tempie, zatrzymując się

w niektórych krajach jedynie kilkanaście godzin.

Wydaje się wątpliwe, czy członkowie Kongresu zdobyli dość informacji, aby oprzeć swe sprawozdania z sytuacji politycznej i gospodarczej wielu krajów na trafnych przesłankach.

Przypomina się w związku z tym oświadczenie wybitnego republikańskiego członka Kongresu Tabera, który podkreślił w swym sprawozdaniu, że brak w Europie są spowodowane lenistwem Europejczyków.

Cytuje się również opinię londyńskiego tygodnika „Tribune”, który scharakteryzował obserwację człon-

ków Kongresu jako nader powierzchowne, stwierdzając, że wysłannicy Kongresu badali sytuację w Europie z okien samolotu i wagonu sypialnego.

Burzliwe posiedzenie w ONZ

Podlegacze do wojny powinni zostać wyjęci spod prawa

NOWY JORK, 26.10. (PAP). Sobotnia pięciogodzinna dyskusja w Komisji Politycznej ONZ miała przebieg

niezwykle burzliwy, do czego przyczyniło się zwłaszcza wystąpienie delegata brytyjskiego Mac Neila

Podczas debaty wiceminister Włoszech w imieniu ZSRR wzywał komisję do wyjęcia spod prawa podlegacze wojennych. Podkreślił on, że — jak wynika z debaty — większość delegacji nie ośmiela się zignorować poruszonej przez Związek Radziecki sprawy podlegania do wojny, o czym świadczy fakt wniesienia w tej sprawie własnych rezolucji przez Australię, Kanadę, Francję i Wenezuelę oraz szeregu poprawek.

Australijski minister spraw zagranicznych dr Evatt dał wyraz przekonaniu, że Komisja nie może poprostu przejść do porządku dziennego nad kwestią propagandy wojennej, a — zaznaczył — wzrastające na tym tle napięcie jest źródłem publicznego niepokojów.

Pod koniec dyskusji odrzucony został wniosek Wenezueli o przekazanie do podkomisji wszystkich zgłoszonych rezolucji w tej liczbie i radzieckiej, dla ustalenia kompromisowej redakcji.

Czechosłowacki min. spraw zagranicznych Masaryk, który zabrał między innymi głos w dyskusji, wypowiedział się za przyjęciem rezolucji radzieckiej, potępiającej podlegacze wojennych.

Tysięczne rzesze u stóp Diabiej Góry oddały hołd bohaterom poległym tu w pamiętnej bitwie

Stoki Diabiej Góry w Opocznym pokryła wczoraj liczna rzesza przybyłych z całego województwa łódzkiego delegacji oraz mieszkańców okolicznych wiosek.

Zjawili się tu, by uczcić czwartą rocznicę bitwy na Diabiej Górze, stoczonej przez oddziały partyzanckie Gwardii Ludowej z Niemcami, oraz złożyć hołd poległym w tej bitwie żołnierzom — partyzantom.

U południowego stoku wzgórza na postumencie, udekorowanym flagami, wzniesiono Krzyż Partyzancki, prze-

pasany wstęgą o barwach narodowych i krepą.

Do zgromadzonych przemówili: przedstawiciel KW PPR Przybył-Stalski, wojewoda Szymanek, przedstawiciel KC PPR gen. Moczarski, przedstaw. WP, mjr. Czerwiński oraz szereg innych mówców: jako ostatni — uczestnik bitwy mjr. Stelak.

Od stóp Diabiej Góry zgrupowani udali się pochodem na cmentarz w Skórkowicach, gdzie we wspólnej mogile leżą szczątki tych, którzy padli w tej bitwie, walcząc o Polskę. Mo-

gile pokryły setki wieńców.

W uroczystości wzięło udział około 25 tys. uczestników.

Groźba utraty pracy

zawisła nad tysiącami robotników we Włoszech — Rząd nie przeciwdziała zwolnieniom

RZYM, 26.10. (PAP). W całych Włoszech wzrasta agresywność pracodawców wobec robotników. W Mediolanie i Rzymie trwają zwolnienia; około 100 tys. robotnikom grozi każdej chwili utrata pracy. Zaostrza się również ofensywa

przeciwko pracownikom rolnym w północnych Włoszech. 30 tys. tych pracowników ma być zwolnionych w najbliższym czasie. Akcji tej nie przeciwdziałają rząd, a lokalne władze bezpieczeństwa faworyzują interesy obszarników i przemysłowców.

W Syrakuzach dnia 25 bież. mjes. użyła broni przeciwko strajkującym robotnikom, raniąc kilku z nich. Wice sekretarz włoskiej partii komunistycznej Luigi Longo na łamach dziennika „Unita” wzywa robotników do podjęcia energicznej kontrakcji przeciwko masowemu zwolnieniu, które — jak się zdaje — zmierzają do zdeorganizowania przemysłu dla celów spekulacji.

Odwołanie gen. Welczewa posła bułgarskiego w Szwajcarii

SOFIA, 26.10. (PAP). — Bułgarska Agencja Prasowa komunikuje, że rząd bułgarski odwołał posła Bułgarii w Bernie gen. w stanie spoczynku Welczewa w związku z ujawnieniem

podczas ostatniego procesu w Sofii jego udziału w tworzeniu podziemnej organizacji wojskowej, mającej na celu obalenie demokratycznego rządu bułgarskiego

Alarmujące wieści z Egiptu

Cholera zabiera coraz więcej ofiar

KAIR, 26.10. (API). — Komunikaty egipskich władz sanitarnych wskazują, że panująca w Egipcie epidemia cholery przybiera coraz bardziej alarmujące rozmiary. W ciągu ostatnich 24-ch godzin zanotowano 318 wypadków śmierci i 904 nowych wypadków zachorowań.

Komunikaty oficjalne nie dają jednak dostatecznego obrazu sytuacji. Władze nie są powiadamiane o olbrzymiej ilości zachorowań i zgonów, gdyż zacofana ludność egipskich osiedli wiejskich ukrywa

te wiadomości, obawiając się kwarentanny, przymusowych szczepień i innych podobnych „nieprzyjemności”. Premier egipski Norkrasni Pasza zapowiedział utworzenie specjalnej policji celem wykrywania wypadków cholery, o których wiadomość nie dociera do władz.

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Aten, rząd grecki postanowił przerwać na okres jednego miesiąca, począwszy od 1 listopada, wszelką komunikację między Grecją a Egiptem w związku z epidemią cholery.

Słowa, słowa, słowa

Nowa narada w sprawie planu Marshalla

WASZYNGTON, 26.10. (PAP). Minister handlu Harriman, kierujący komitetem do spraw „planu Marshalla” oświadczył, że komitet doszedł do wniosku, iż zapotrzebowania poszczególnych narodów europejskich należy zmodyfikować: „niektóre w górę, a niektóre w dół”.

Zaznaczył on, że w pewnych wypadkach zapotrzebowanie trzeba be-

dzie zredukować, odpowiednio do możliwości USA.

Na ogół — jak oświadczył Harriman — komitet doszedł do porozumienia w sprawie głównych zagadnień, związanych z planem. Postanowił on odbyć swe końcowe posiedzenie w dniu 5 listopada celem uchwalenia raportu, który zostanie przedstawiony prezydentowi.

Drugi etap wyborów komunalnych we Francji

PARYŻ, 26.10. (PAP). W niedzielę od godziny 8 rano odbywało się powtórne głosowanie w tych gminach, liczących mniej niż 9 tys. mieszkańców, w których podczas wyborów samorządowych w ubiegłą niedzielę żadna z list nie uzyskała absolutnej większości.

Powtórne głosowanie objęło ok. 14.800 (spośród 38 tys.) takich gmin. Ludność wiejska zaczęła napły-

wać w większej liczbie do lokali wyborczych dopiero przed południem. Na ogół jednak frekwencja była — jak się zdaje — większa, niż podczas wyborów w ubiegłą niedzielę.

W miejscowościach Orly i Choisy le Roi pod Paryżem doszło do zamieszek, podczas których interweniowała policja, dokonując kilku aresztowań.

Po ucieczce Mikołajczyka

Redaktor polityczny API podaje:

Ślimacząca się od dwu przeszło lat PSL-owska afery Mikołajczyka doczekała się swego — żalostnego — epilogu. Zgrany do nitki „wódz” zbiegł zagranicę wraz z niektórymi spośród swych najbliższych kompanów.

„Ten, który jeszcze wczoraj zapewniał o swojej niezłomności, uciekł sromotnie w tajemnicy przed wielu nawet najbliższym współpracownikami” — pisze z emfazą „Gazeta Ludowa”.

Mikołajczyk uciekając nie potrzebował zrzucać maski, był zde-maskowany już oddawna. Ucieczka jego nie jest też jakimś wydarzeniem szczególnej wagi, skoro w naszym życiu politycznym nie odgrywał on już żadnej roli.

Od pierwszej chwili nie tylko obcy, ale zdecydowanie wrogi wobec tego, co się w Polsce dzieje, Mikołajczyk staczał się coraz niżej w nieprzebieganym w środkach, walcząc z demokratycznym państwem polskim.

Mając przeciwko sobie coraz bardziej przytłaczającą większość społeczeństwa, stanąwszy w obliczu buntu 3/4 członków Rady Naczelnej swego własnego stronnictwa, zmierzał on w pośpiesznym tempie ku pełnemu samounicestwieniu politycznemu i moralnemu, którego aktem ostatecznym jest jego ucieczka. Działając wbrew najżywo- niejszym interesom narodu polskiego, Mikołajczyk nie wahał się wiązać z czynnikami obcymi, na których pomoc kazał liczyć swoim zwolennikom. Coraz mniej licznych, opuścił ich także bez wahania, pozostawiając w spadku partię w stanie rozprzężenia.



Wybrzeże Czarnego Morza na Kaukazie — Hotel „Abchazja” w Suchumie

Koncert dla przodujących robotników Zgon wiceprezydenta m. Łodzi Kazimierza Gallasa

odbył się w sali łódzkiej „Syreny“

W sali teatru „Syrena“ w Łodzi odbył się wczoraj koncert poświęcony specjalnie wyróżniającym się w pracy robotnikom łódzkim. Udział w koncercie wzięli znani artyści: Adolf Dymyś, Irena Malkiewicz-Domańska, Natalia Lerska (taniec), Apolinary Pindras (akordeon), Kazimierz Pawłowski (konferansjerka) oraz orkiestra KEL.

Poszczególne numery programu zostały zadedykowane 18 robotnikom, których praca zasługuje na specjalne wyróżnienie. Oto ich nazwiska: Jania Mucha (PZPB nr. 2), Helena Płachta (PZPB nr. 2), Bronisława Deha (PZPB nr. 3), Leokadia Wołoszczyk (pracuje na 8 krosnach) (PZPB nr. 3), Maria Pryczek (PZPB nr. 5), Weronika Beim (PZPB nr. 5),

Wanda Gościńska (PBPB nr. 5), Lucyna Mielczarek (Ruda Pabianicka), Zofia Stolecka (PZPB nr. 16), Genowefa Kubik (PZPB nr. 7), Maria Rapko (PZPB nr. 6), Genowefa Swiżaniak (PZPB nr. 1), Genowefa Korzeniowska (PZPB nr. 1), Bronisława Gozdykowska (PZPB nr. 1), Helena Rybakowa (PZPB nr. 1), Aniela Szczepańska (PZPB nr. 1), Władysława Wozniakówna (PZPB nr. 1) i Józefa Józwiakowa (PZPB nr. 1).

W sobotę wieczorem zmarł nagle na aneurizm serca wiceprezydent Łodzi Kazimierz Gallas. Zmarły pochodził ze Śląska Cieszyńskiego, Brał czynny udział w powstaniach śląskich. Wkrótce potem osiedlił się na stałe w Łodzi. Przez pewien czas pełnił obowiązki komisarza Łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej, następnie zaś przez kilkanaście lat był urzędnikiem Zarządu Miejskiego. Poza pracą zawodową Kazimierz Gallas brał czynny udział w życiu społecznym i politycznym Łodzi, jako niestrudzony działacz demokratyczny. Do wybuchu wojny 1939 r. kierował Łódzkim Klubem Demokratycznym.

Wymiarując godność wiceprezesa, Po odzyskaniu niepodległości Kazimierz Gallas stanął na czele Stronnictwa Demokratycznego, jako wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego. Poza tym posiadał godność posła KRN, w czasie ostatnich wyborów obrany został posłem do Sejmu Ustawodawczego. Zmarły już od dłuższego czasu chorował ciężko na serce. Pomimo złego stanu zdrowia nie ustawał jednak w pracy.

Za wybitne zasługi na polu pracy społecznej i gospodarczej zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi. (b)

Prezes sekcji bokerskiej ŁKS ma głos

Zapytujemy prezesa sekcji bokerskiej ŁKS p. Mariana Sikorskiego, go jaki będzie wynik meczu Piarski — Koleczyński?

— Jestem spokojny o Piarskiego. Przed spotkaniem odbędzie się skromna uroczystość 250 walki Piarskiego na ringu, a w barwach ŁKS 50 walki.

— Co Piarski otrzyma?

— Wręczymy mu złoty sygnet. Zasłużył chyba na skromny upominek. Niech ma od swoich przyjaciół klubowych pamiątkę na całe życie.

— Kto będzie sędziować?

— Komisję sędziowską ustalił ŁOZB. Jeżeli nie przyjedzie sędzia z Warszawy, to sędziować będą sami łódzianie.

— A czy nie uważa pan za sto-

sowne w pojedynku Piarskiego z Koleczyńskim wykluczyć wynik remisowy?

— Sprzeciwiają się temu przepisy. Pojedynek ten odbędzie się przecież w ramach meczu międzyklubowego Grochów — ŁKS. Jeżeli walka będzie remisowa, to mimo wysuwanych sugestii ze strony pana, ogłosimy wynik remisowy.

— Czy wszystkie bilety zostały już sprzedane?

— Została nie wielka ilość, ale zostaną one rozchwytywane w poniedziałek.

— Ile hala pomieści widzów?

— Maksimum trzy tysiące. Żałuję bardzo, że nie dało się spókania tego rozegrać znacznie wcześniej na boisku.

Poseł Jędrzychowski n naradzie 9 partji

Poseł Stanisław Jędrzychowski wygłosił wczoraj w sali kina „Wisła“ odczyt pt. „Narada 9 partji“.

Sala kina „Wisła“ wypełniona była całkowicie, co świadczyło o dużym zainteresowaniu odczytem. (o.)

Szpital im. Norberta Barlickiego zostanie odbudowany

Wczoraj nastąpiło otwarcie i przemianowanie odbudowanego ze zniszczeń wojennych szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi. Jednocześnie odbyła się uroczystość przemianowania go na szpital im. Norberta Barlickiego. Uroczystość tą zgromadziła licznych przedstawicieli miejscowych władz, świata nauki, duchowieństwa i organizacji społecznych. Z Warszawy przybyli minister zdrowia dr Michejda oraz dyrektor departamentu Min. Pracy i Op. Społ. Modliński.

W przemówieniach okolicznościowych zwrócono uwagę na doniosłość faktu nadania odbudowanemu szpitalowi imienia Norberta Barlickiego prezydenta Łodzi, niestrudzonego bojownika socjalistycznego, dwukrotnie obieranego przez społeczeństwo, a nie zatwierdzonego przez rządy sanacyjne.

Nowootwarty szpital obliczony jest na 650 chorych. Czynne są już 2 wydziały chirurgiczne, 3 wewnętrzne oraz wydział neurologiczny, okulisty i laryngologiczny. Niebawem ma nastąpić otwarcie wydziału chirurgii dziecięcej i neurochirurgii. (b)

Zamknięcie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi



Nastąpiło w Łodzi zakończenie sezonu lekkoatletycznego zorganizowanym przez propagandowych biegów na przełaj. Biegi rozegrane zostały w czterech konkurencjach gromadząc na starcie ogółem 190 zawodników.

Wyniki były następujące:

bieg na 1200 m pań: 1) Andrzejewski (Gim. VIII) 13.30, 2) Zieliński (Zgierz), 3) Kundzik (TUR).

bieg na 2400 m dla juniorów: 1) Osmulski (Gim.) 13.39, 2) Zieliński (Zg.)

3) Kundzik (TUR).

bieg old boy'ów na dystansie 2000 m: 1) Sujka HKS 4.12.6, 2) Falkiewicz 3) Nogańczyk (PKS).

bieg główny: na dystansie 5000 m zakończył się zwycięstwem Dychty z PKS-u 19.48.6 2) Janczyk (Zjedn.) 20.15.8 3) Nowak (DKS), 4) Krasński (PKS), 5) Andrzejewski (Wima), 6) Markus (DKS), Startujący Stasiak (ŁKS) zajął 25 miejsce.

YMCA (Łódź) —

Warta (Poznań) 57:22 (48:21)

Mecz piłki koszykowej między Wartą z Poznania, a drużyną łódzkiej YMCA zakończył się niespodziewanym zwycięstwem YMCA 57:22. O zwycięstwie łódzian zdecydowała już pierwsza połowa meczu, w czasie której YMCA zdobyła wyraźną przewagę mając 48:21 pkt.

Mecz stał na wysokim poziomie sportowym.

Śląsk — Warszawa 9:7

Wczoraj rozegrany został w Radomiu mecz piętarski Warszawa — Śląsk z wynikiem 7:9.

Siatkarze Dynamo zwyciężają w Warszawie

W ub. niedzielę odbyły się zawody na stadionie w Warszawie pomiędzy drużyną piłki siatkowej „Dynamo“ (Moskwa) a mistrzem Polski A.Z.S. Warszawa.

Wygrali Rosjanie w stosunku 3:0 (15:7, 15:8 i 15:11).

Dynamo Moskwa bje Szwedów 5:1

W Sztokholmie wobec 40 tys. widzów odbył się wczoraj mecz piłkarski pomiędzy moskiewskim „Dynamo“ a mistrzem Szwecji Kamrater na Norrkoeping. Zwyciężyła zdecydowanie drużyna Moskwy w stosunku 5:1 (2:1).

Kraszka

Gościnka złota

Komisja Brukselska pragnie podzielić złotą, zrąbowaną w Polsce przez Niemców między 3 państwa, nie uwzględniając Polski.

Podzielić (tak się dzieje) sobie złotą — nam nadzieje.

VICKI BAUM

85

LUDZIE W HOTELU

Powieść

Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

STRESZCZENIE POWIĘSCI

I do Kringeleina przyszła poczta. Siedział już bez bólow na łożku, wzmocniony balsamem Hundta, mocno zdecydowany do utrzymania w sobie owego przenikającego, intensywnego uczucia życia z dnia wczorajszego. Od czasu, gdy zwałczył nocy ostatniej śmiertelny strach, od czasu, gdy przeżył potworne męczarnie, zdawało mu się, że jest z twardego metalu, przezroczystego jak szkło. Przez binokle, zsuwające się z cienikiego, a teraz jeszcze cieńszego nosa, czytał list od pani Kringelein, napisany na niebieskiej, liniowanej kartce z jej gospodarskiego zeszytu.

„Kochany Otto — pisała żona, która mu nigdy nie była za bliską, a teraz nikła w oddaleniu i niepamięci — dostałam Twój list i pewna jestem, że cała choroba pochodzi z tego, że się nie pilnujesz, a ojciec myśli to samo. Ojciec ułożył mi podanie o zapomogę z fabryki, ale nic jeszcze nie wiem, bo nie dostałam żadnego zawiadomienia. Pewno skończy się na obietnicy. Piszę głównie w sprawie pieca kuchennego, bo tak dalej być nie może. Binder był, obejrzał go i powiedział, że luft jest źle zrobiony, a w każdym domu w całej kolonii ciagle coś innego się psuje. Powinni sami dodawać węgiel do takich pieców, jeżeli je źle stawiają, bo nie sposób płacić rachunków za taką ilość,

jaką ten piec pochłania. Rozmówiłam się z Binderem. Powiedział, że mniej niż czternaście do piętnastu marek nie może wziąć za naprawę, ale że to się zwróci na zaoszczędzonym węgla. Naturalnie jest to wydatek duży i dlatego chciałam jak najprędzej dowiedzieć się, jakie jest Twoje zdanie i co robić z tym piecem? Tak dalej być nie może, ale czy wyrzucić na źle zbudowany piec czternaście marek? Dla pewności, z drugiej strony rozmówiłam się też z Kietzau'em, bo on się na tym nieźle zna, ale Kietzau myśli, że to wypadnie jeszcze drożej, a nie może ręczyć, czy potem będziemy używali mniej węgla. Tak powiedział. Miałam wskutek tego awanturę w fabryce, bo dostałam się po wielu staraniach do Schriebesa i zażądałam, żeby nam ten piec naprawił, a mam do tego prawo, bo to przecież ich kolonia. Ale nawet słyszeć o tym nie chcą. Schriebes pozwala sobie na różne rzeczy, to jest ordynarny człowiek i tylko myśli o własnej kieszeni. Więc jeżeli coś wydosłanę z Kasy Chorych — a ojciec myśli, że może wysadzą się na 30 marek, ale ja nie wierzę, bo ten skąpy pies, Preyssing, nie daje tak łatwo — to czy mam ten piec naprawić, czy nie? A jak pójdziesz do tego zakładu, to, czy dostaniesz specjalne pieniądze na chorobę, czy też z tych się będzie płacić? Tutaj wszyscy wykrzywiają gęby, że ty się od pracy wykręcasz i bierzesz tylko pensję. Już weale nie chcą chodzić do ludzi, bo niczego człowiekowi nie użyczą. Proszę Cię, załatw zaraz z tą Kasą Chorych, pani Feniga mówi, że dopóki jesteś chory, nie mogą ci ani feniga ściągnąć z kasy, musisz na to uważać, bo Cię nabiorą, mówi pani Prahm. Tutaj jest brzydka pogoda, jaka jest tam? Całuję Cię

Tvoja Anna“

Z listem w wymanicurowanych rękach siedział Kringelein na brzegu łożka w głębokiej zadumie. Nie myślał ani o Fredersdorfie, ani o żonie, ani też o piecu w kuchni, nie myślał nawet o przeszłym ataku bólow, ani o śmiertelnym strachu w nocy. Myślał o samolocie, na któ-

rym zrobiło mu się trochę niedobrze, o przesywającym, słodkim uczuciu dumy i odwagi które go uniosło, gdy podczas ostrego zakrętu ujrzał przez okno ziemię ukośnie nad swą głową i gdy się wówczas nie przeraził.

— Teraz wstanę i pomówię z Preyssingiem — zdecydował i wstał z łożka. Sprawa z Preyssingiem musiała być uregulowana, inaczej wszystko nie miałoby celu i sensu. Wziął kąpiel i przebrał się za nowego Kringeleina, noszącego jedwabną koszulę i pewnego siebie. Serce jego było twarde jak zwinięta pięść, gdy stanął przed numerem 71, otworzył drzwi od korytarza i zastukał do wewnętrznych, białolakerowanych.

— Proszę wejść — zawołał Preyssing z przyzwyczajenia i głupoty, gdyż właściwie nie życzył sobie zupełnie, aby ktokolwiek przeszkadzał mu przy śniadaniu z wesołutkim Plomyczkim. Ponieważ jednak zawołał „proszę wejść“, otworzyły się drzwi, i na progu zjawił się pan Kringelein.

Zjawił się przed obliczem Preyssinga, jakby go nagły wybuch wrzucił do Grand Hotelu, do N-ru 71, na drugie piętro najwytworniejsze.

Włożył swój nowy, piękny kapelusz florencki i zostawił go teraz na głowie.

— Dzień dobry, panie Preyssing — wyrzekł, dotknąwszy niedbale dwoma palcami brzegu ronda — mam do pana interes.

Preyssing, usłyszawszy ten zwrot, oniemiał.

— Czego sobie pan życzy? Jakim prawem dostał się pan tutaj? — spytał, przyglądając się, zdziwiony, Kringeleinowi w zakiecie i w kapeluszu na głowie, temu buchalterowi Kringeleinowi z biura wyplat. Patrzył na niego jak na zwiastuna końca świata.

— Zapukałem, a pan zawołał „proszę“ — odparł Kringelein z podziwu godną jasnością — muszę z panem pomówić. Pan pozwoli, że usiądę.

— Proszę — wyrzekł Preyssing, obezwładniony, gdy tamten już usiadł.

POLSKA — RUMUNIA 0 : 0

Sukces piłkarzy polskich
Po raz szósty — wynik remisowy



Wczoraj w Bukareszcie rozegrany został jedenasty z rzędu mecz międzypaństwowy Polska — Rumunia.

Spotkanie to zakończyło się nie oczekiwanym wynikiem remisowym 0:0. Jest to szósty wynik remisowy, jaki uzyskali nasi piłkarze w spotkaniach dotychczasowych z Rumunią.

Musimy przyznać, że pierwsza wiadomość, jaką otrzymaliśmy z Bukaresztu bardzo nas ucieszyła. Po sromotnej porażce w Belgradzie z Jugosławią, piłkarze nasi tym razem zrehabilitowali się, uzyskując zaszczytny wynik.

Piłkarze nasi po meczu z Jugosławią mieli możliwość przeprowadzenia treningu na boisku w Bukareszcie, a co najważniejsze, że byli całkowicie wypoczęci. Okazuje się, że jednym z zasadniczych powodów przegranej było zmęczenie.

Wynik remisowy 0:0 z Rumunią dodaje nam nieco otuchy i nie wątpliwie ten sukces odbije się głośnym echem w sporcie piłkarskim całej Europy.

Jak na zakończenie tegorocznego sezonu meczów międzypaństwowych, to dobrze się stało, że przynajmniej udało się naszym graczom uzyskać wynik remisowy. Byliśmy raczej przekonani wszyscy w kraju, że i tym razem przegramy.

Z Rumunią przegraliśmy przecież w Warszawie 1:2. Uzyskanie więc wyniku remisowego na obcym terenie jest sukcesem.

Tegoroczny bilans międzypaństwowych spotkań zamykamy jedynym zwycięstwem — Finlandia 4:1.

remisem z Rumunią 0:0, oraz porażkami z Jugosławią 1:7, Norwegią 1:3, Czechosłowacją 3:6, z Rumunią w Warszawie 1:2 i ze Szwecją 4:5. Stosunek bramek wyraża się 24:14 na naszą niekorzyść. Różnica 10 bramek na 7 rozegranych spotkań jest rażąca. O różnicy tej w dużej mierze zdecydował mecz z Jugosławią.

Widzew-Lechia (Gdańsk) 2:0 (1:0)

Słaba gra obu drużyn
Cichocki i Gbyl strzelają gole



Mecz piłkarski o wejście do Ligi rozegrany w Łodzi między Widzewem a Lechią zakończył się, jak przewidywaliśmy, zwycięstwem piłkarzy łódzkich. Spotkanie to Widzew wygrał 2:0. Drużyna Lechii z Gdańska okazała się zespołem bardzo słabym, choć grała wyjątkowo ambitnie.

Drużyny wystąpiły w składach następujących:

Widzew: Holisz, Wachnik I, Reszke, Nowak, Stempel, Hanysz, Marciniak, Gbyl, Cichocki, Fornalczyk, i Wachnik II.

Lechia: Pokorski, Tomzela, Nowakowski, Smugł, Nierychło, Kokoł I, Kupelmin, Januszewski, Goździk, Kokoł II, i Łabeda.

Już w pierwszej minucie piłka prześlizgnęła się pod bramkę Lechii i Cichocki strzelił pierwszą bramkę. Widzew zaczyna prowadzić 1:0. Zdobycie tej pierwszej bramki pozwala przypuszczać, że mecz zakończy się wysokocyfrowym zwycięstwem piłkarzy łódzkich, ale niestety, atak Widzewa grał słabo.

Widzew miał cały szereg dogodnych sytuacji podbramkowych. Niestety, sytuacje te nie zostały umiejętnie wykorzystane. Marciniak źle podał do środka, a Cichocki raz po raz gubił piłkę i nie może sobie poradzić z obrońcami Lechii.

Bardzo dobrze gra tym razem bramkarz Widzewa, Holisz. Zrehabilitował się on w zupełności po słabej grze z Tarnovią.

W 27 minucie sędzia dyktuje strzał karny do bramki Lechii. Egzekutorem jest Cichocki, który, niestety, przestreluje i piłka idzie górą nad poręczką. Znamionowana została wspaniała okazja do podwyższenia wyniku. W minucie później Widzew zaczyna formalnie „gnieść” Lechię nie schodząc spod bramki piłkarzy gdańskich. Mimo to pierwsza połowa meczu kończy się prowadzeniem Widzewa w stosunku 1:0.

Po zmianie stron Lechia gra znacznie lepiej, ale cóż z tego, kiedy na pastwicy tej drużyny nie nauczyli się dotychczas strzelać.

Widzew gra nieco słabiej. Atak marnie pozycje, stwarzane przez pomocników i obrońców. Szereg piłek znarnowano. Dopiero w 18 minucie Gbyl ze strzału wolnego zdobywa dla Widzewa drugą bramkę.

Widzew prowadzi już 2:0. Są jednak poważne szanse, zdobycia przynajmniej jeszcze jednej bramki. Mecz kończy się jednak wynikiem 2:0 na korzyść Widzewa.

W drużynie łódzkiej najlepszą pozycją był tym razem atak. Dobrze grał bramkarz i na poziomie były linie pomocy i obrońcy. W zespole Lechii trudno kogoś wyróżnić. Jest to drużyna młoda i ambitna, ale nie umiejąca dobrze grać w piłkę nożną.

Dla Widzewa jest to bezsprzecznie bardzo wielki sukces sportowy, bo zdobycie dwóch cennych punktów pozwala Widzewowi w dalszym ciągu mieć nadzieję na wejście do Ligi. Zobaczymy jak uda się naszym piłkarzom rewanż z Tarnovią i jak wypadnie spotkanie z Legią z Warszawy.

Od wyników tych dwóch spotkań

Paryż — Praga 9 : 7

Sukces pięściarzy czeskich

W sali Lucerny w Pradze, gdzie w roku ubiegłym rozgrywane były I Wszechświatowe Mistrzostwa bokserkie, został rozegrany między miastowy mecz pięściarski Praga — Paryż, zakończony zwycięstwem pięściarzy praskich w stosunku 9:7.

Mecz wywołał w stolicy Czechosłowacji ogromne zainteresowanie.

Już kilka dni przed meczem wszystkie bilety były wyprzedane, a sala Lucerny wypełniona była po brzegi.

Zwycięstwo Pragi jest dużym sukcesem boksu czeskiego, gdyż obecnie amatorskie pięściarstwo we Francji zajmuje jedno z czołowych miejsc w Europie, czego dowiodły zresztą tegoroczne mistrzostwa w Dublinie.

Wyniki spotkań były następujące: w w. muszej Majdloch (Pr.) wygrał na punkty z Boizelem (Par.); w w. kogulej Aldolf (Pr.) przegrał na punkty z Le Guillotem (Paryż); w w. piórkowej Trubenek (Pr.) zremisował z Dehaye (Paryż); w w. lekkiej Petrina (Pr.) znokautował Dreimera (Paryż); w w. półśredniej Vytlaely (Pr.) zremisował z Tremecem (Paryż); w w. średniej Slavieck (Pr.) przegrał na punkty z Haurabedianem (Paryż); w w. półciężkiej Prihoda (Pr.) zremisował z Begeotem (Paryż); w w. ciężkiej Rademacher (Pr.) wygrał na punkty z Kurovskim (Paryż).

Dziwi nas brak w reprezentacji czeskiej Tormy, a w drużynie francuskiej pogromcy Kolczyńskiego — Escuidi.

zależać będzie ostatecznie czy Łódź posiadać będzie obok LKS jeszcze jedną drużynę w klasie państwowej.

W dalszym ciągu Widzew kroczy w tabelce punktacyjnej na trzecim miejscu, ale nie trzeba zapominać o tym, że Widzew ma najwięcej rozegranych spotkań wówczas, gdy panuje najgroźniejszy przeciwnik drużyny łódzkiej Legia z Warszawy.

Bardzo źle się stało, że spotkanie między Legią a Lechią odbędzie się dopiero w grudniu. Dla Widzewa przesunięcie tego terminu może mieć znaczenie zasadnicze, ale na to już nie ma, niestety, żadnej rady.

Przed pojedynkiem mistrzów pięści
W środę mecz Pisarski-Kolczyński

We środę w hali przy ulicy Rokicińskiej w Łodzi rozlegnie się gong. Odbędzie się międzyklubowy mecz bokserki między Grochowem z Warszawy a LKS. Spotkanie to zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Szczerze mówiąc — gwóździem programu będzie spotkanie między oboma mistrzami; Polaki w wadze średniej Pisarskim i Kolczyńskim.

Nie są oni pierwszej już młodości zawodnikami. Raczej należy do nich przeszłość sportowa niż przyszłość. Jak Pisarski tak też i Kolczyński mają wyjątkowo bogate karty kariery sportowej.

Pisarski i Kolczyński są bokserami znanymi nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie, a nawet w Ameryce.

Los tak chciał, że po wojnie ci dwaj mistrzowie pięści zmierzają się dopiero we środę, 29 października w Łodzi. Długo świat sportowy Polski oczekiwał na wyznaczenie tego sensacyjnie zapowiadającego się pojedynku.

Dowiadujemy się, że LKS postanowił sprowadzić jednego sędziego neutralnego przy dwóch sędziach z klubów zainteresowanych. Znacznie lepiej byłoby, żeby w ogóle powołała na byc mogła komisja sędziowska z całkiem innymi okragów o znanym autorytecie.

I jeszcze jedna zasadnicza uwaga.

Nie wiemy, jak ostatecznie zdecydowano w sprawie wyników remisowych. Naszym zdaniem w walce Kolczyńskiego z Pisarskim nie powinno być wyniku remisowego. Niech raz nareszcie rozwiąże się tajemnica, który z tych mistrzów jest obecnie lepszym zawodnikiem.

Myślą się ci wszyscy, którzy oczekują we środę walki pełnej dynamiki i silnych ciosów ze strony Kolczyńskiego. Widzieliśmy go ostatnio na meczu Polska — Związek Radziecki. Musimy stwierdzić, że to już nie ten Kolczyński, którego oklaskiwaliśmy przed wojną. To już nie ten bokser, który potrafił w pierwszej rundzie nokautować swymi błyskawicznymi ciosami.

Pisarski jest typowym bokserem walczącym na punkty. Jego sposób walki jest kunsztem sportu pięściarskiego. Pisarski — to przede wszystkim doskonały technik i wyśmienity strateg.

Nie ulega wątpliwości, że pojedynek ten będzie nadzwyczaj ciekawy i że walka stać będzie na bardzo wysokim poziomie sportowym.

Chcielibyśmy bardzo, żeby PZB zechciało przysłać do Łodzi swego przedstawiciela. Warto, żeby pofatygował się do Łodzi nawet sam kapitan sportowy p. Derda. Spestrzenia jego mogą przydać się przy ustalaniu składu reprezentacji Polski na najbliższy mecz z Rumunią.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 18-ej. Pozostałe bilety, wstępu są do nabycia w sekretariacie LKS przy ul. Piotrkowskiej 67.

Popularny łózio przed meczem z „Kolką” mówi:
„Ktoś z nas leżeć będzie na deskach”

Spotykamy Józefa Pisarskiego w tramwaju jadącego na boisko LKS. Pisarski, jak wiemy, żywo interesuje się nie tylko ukochanym przez siebie sportem pięściarskim, ale i piłką nożną.

— Jak się pan czuje panie Józefie przed meczem z Kolczyńskim?

— Czuję się niezłe.

— Dlaczego niezłe. Co się stało?

— Jestem nieco przeziębiony, ale sądzę, że do środy będę zdrow jak rydz.

— Jak z nogą i czy nie odzywa się stara kontuzja z ręką.

— Nie mogę narzekać ani na nogę, ani też na rękę. Na treningach walilem z prawej i z lewej. W każdym bądź razie we środę któryś z nas znajdzie się chyba na deskach.

— Czy mówi to pan poważnie?

— A dlaczego miałbym żartować? Nie mam również najmniejszego zamiaru żartować we środę.

— Czy pan ma teraz rzeczywiście silniejszy cios?

— Ja zawsze miałem silne ciosy, ale po złamaniu ręki siła rzeczy musiałem bardzo uważać. Teraz nie czuję bólu i mogę walić z całej siły.

— Kto będzie sędziować?

— Tego niestety jeszcze nie wiem. Największe zaufanie mam do Kowalskiego z Poznania i Masłowskiego, ale oni chyba nie przyjadą. Zresztą chodzi mi tylko o jedno, żeby sędziowie byli rzeczywiście obiektywni, a niewątpliwie w to, że wynik będzie sprawiedliwy. Obojętną dla mnie jest w danym wypadku sprawa komisji sędziowskiej.

— Przecież chyba chodzi raczej o sędziów punktowych, bo przy tak wysokim poziomie jak reprezentuje pan i Kolczyński, to sędzią ringowy nie wiele mieć będzie do roboty.

— A jednak sędzią ringowy też powinien uważać.

— Chyba na dokładne liczenie do

Ruch — Wisła 2 : 2

Rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między Wisłą a Ruchem. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2.

10. Skoro jednak pan twierdzi, że któryś z was znajdzie się na deskach, to i publiczność potrafi odliczyć do dziesięciu.

— Może ma pan jakieś życzenie przed walką?

— Prosiłbym bardzo szanowną publiczność o nie palenie papierosów w hali. Nic tak nie szkodzi zawodnikowi na ringu jak zadymione powietrze. Ja osobiście jestem na dym bardzo czuły i wówczas tracę oddech. Proszę więc napisać o tym, a

sądze, że w danym wypadku prośba moja będzie uwzględniona.

— Która to będzie pana spotkanie w życiu?

— Dotychczas rozegrałem 249 walk.

— A więc będzie to 250 pojedynek.

— Niby tak. Mały jubileusz.

Tramwaj zatrzymuje się przy Dworcu Kaliskim, Idziemy na mecz piłkarski, Pisarski ginie mi z oczu. Zlewa się z tłumem. Ujrzymy go do piero we środę wieczorem w hali przy ul. Rokicińskiej.

KINO „WISLA” ul. Daszyńskiego 1
Pocz. seansów w dni powszednie: 17, 19, 21.
Pocz. seansów w niedziele i święta: 15, 17, 19, 21.

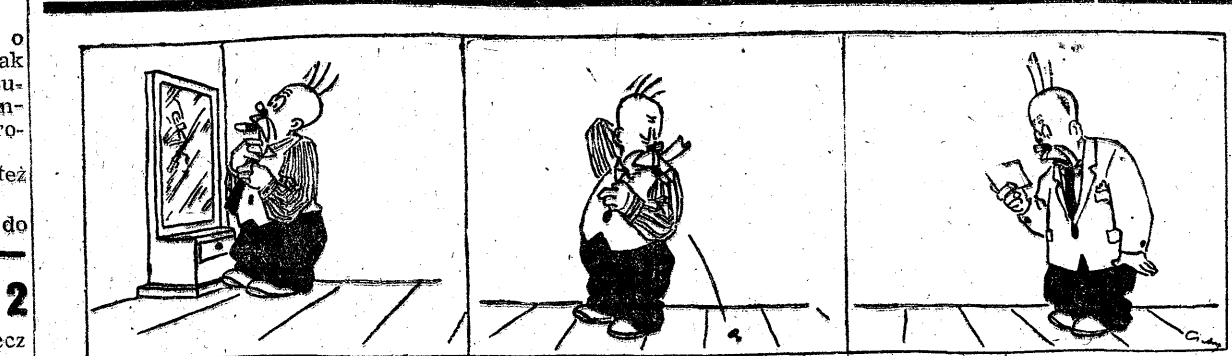
Pierwszy Film Meksykański w Polsce! **DZIS PREMIERA!**

PEPITA JIMENEZ
w rolach głównych:
ROSITA DIAZ, RICARDO MONTALBAN, FORTUNIO BONANOA
Reżyser: **JULIO VILLAREAL**
Muzyka: **ANTONIO DIAZ CONDE**
Produkcja: **AGUILA FILMS** Eksploatacja: **FILM POLSKI**
PRODUCCIONES GRAFISA
Bilety bezpłatne i Passe-partout ważne od czwartku 30 października. (1663)

KINO „BALTYK” KINO „WŁOKNIARZ”

WE WTOREK PREMIERA!
Nowej Komedii Amerykańskiej

CARRIE KLAMIE
(1662)



Krupka się ubiera żwawo. Dzisiaj idzie na zabawę.

Myśli: „Spotkam się z dziewczynką” Gdy się wreszcie ubrał — widzi, Sapię, męczy się ze spinką.

Ze ten cały bal za tydzień.

Pływaczki śląskie to nie słaba pleć
Mężczyźni są „bici” przez kobiety w wodzie

W basenie YMCA odbyły się zawody pływackie z udziałem pływaków BBTS z Bielska. Wyniki przedstawiają się następująco:

400 m. styl. dowol. panów:

1) Dzień (BBTS) 5;51,1 min. 2) Boniecki (F) 5;57,4 min. 3) Wiśniewski (BBTS) 6;34,0 min. 4) Stanowski (F) 6;35,6 min.

100 m. styl. grzb. pań (konkurencja mieszana):

1) Szymikówna (BBTS) 1;39,0 min. 2) Pławik (F) 1;45,0 min. 3) Sierpiński (Film) 1;45,4. 4) Wojewódzic (BBTS) 1;44,0 min.

200 m. styl. klas. panów:

1) Marek (BBTS) 3;13,4 min. 2) Krupski (BBTS) 3;15,2 min. 3) Jaworski (Film) 3;17,6 min. 4) Nikodemski (Film) 3;24,3 min.

100 m. styl. klasycznym, konkurencja mieszana:

1) Błemówna (BBTS) 1;40,4 min. 2) Koza (Film) 1;48,0 min. 3) Grumiekówna (BBTS) 1;51,0 min.

100 m. styl. grzbietowym panów.
1) Chojnacki (Film) 1;24,9 min. 2) Kubik (BBTS) 1;29,7 min. 3) Durys (F) 1;33,7 min. 4) Wiśniewski (BBTS) 1;50,6 min.

100 m. styl. dowol. panów:
1) Jera (Film) 1;14,9 min. 2) Błehm (BBTS) 1;15,3 min. 3) Antkowiński (F) 1;16,2. 3) Gwóźdź (BBTS) 1;16,4 min.

100 m. styl. klasycznym panów:
1) Marek (BBTS) 1;26,7 min. 2) Krupski (BBTS) 1;31,9 min. 3) Jaworski (F) 1;33,4 min. 4) Dobrowolski (F) 1;39,4 min.

Skoki pokazowe z trampoliny w wykonaniu mistrza Polski i Kłopotacza (BBTS), Przyborowskiego (Zjednoczone) oraz po raz pierwszy w Łodzi w wykonaniu zawodniczki Dułowianki (BBTS).

Sztafeta 3x100 m. styl. zmiennym panów:

1) BBTS (Bielsko) 4;08,5 min. 2) Filmowiec 4;18,9 min.
100 m. styl. dowol. konkurencja mieszana:
1) Domański (Filmowiec) 1;29,2 min. 2) Dzikówna (BBTS) 1;26,8 min. 3) Kubiak (Film) 1;34,7 min. 4) Wojewódzicówna (BBTS) 1;37,2 min.
5x50 m. styl. dowol.:
1) Filmowiec 2;37,2 min. 2) BBTS 2;52,0 min.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA

DZIS:
Sabiny;
słow. Witomyry.

JŪTRO:
Szymona i Tadeusza;
słow.: Władysława;

1728 Urodził się w miejscowości Martow sławny i głośny podróżnik angielski James Cook.

1782 Urodził się w Genui najslawniejszy skrzypek-wirtuoz wszystkich czasów i narodów — Niccolò Paganini.

1858 Urodził się w Nowym Jorku amerykański mąż stanu — Teodor Roosevelt.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253 60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134 15
Pogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8

DYZJURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danelckiego (Piotrkowska 127), Zajaczkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (Daszyńskiego 59), Karłina (Wschodnia 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Stec-kela (Limanowskiego 37).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — godz. 19.15 „Zagadnienie rosyjskie”

TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15 „Fircyk w zalotach”

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Amfitrion 38”

TEATR „SYRENA” — TRAUĞUTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Colorado”

CYRK Nr 2 — (Plac Leonarda) — o godz. 19.15.



ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Wesoły sublokator” (17, 19, 21, nied. 15)

BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Konwój” (15.30, 18.15, 21, w nied. 13.15)

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Wesoły pensjonat” (16, 18.30, 21, w nied. 14)

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Pod gołym niebem” (17, 19, 21, nied. 15)

HEL — ul. Legionów 2/4: „Droga do nieba” (17, 19, 21, nied. 15)

MUZA — Ruda Pabianicka: „Awantura w zaścianku” (18, 20, nied. 18, 20)

OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Biały Kieł” U. F. A. 3.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Siódma zasłona” (17, 19, 21, nied. 15)

PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Granicza” (17, 19, 21, nied. 15)

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „W cieniu podejrzania” (17, 19, 21, nied. 15)

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Pięciu Zuchów” (17, 19, 21, nied. 15)

REKORD — ul. Rzgowska 2: „Dziewczeta z baletu” (17, 19, 21, nied. 15)

SYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Kopciuszek” (16.30, 18.30, 20.30, nied. 14.30)

SWIT — Batucki Rynek 5: „Cienie przeszłości” (16.30, 18.30, 20.30 nied. 14.30)

TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Statek pułapka” (17, 19, 21, nied. 15)

WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Petita Jimenez” (17, 19, 21, nied. 15)

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Zwycięzcy stepów” (17, 19, 21, nied. 15)

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Wiosna” (17, 19, 21, nied. 15)

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Wacuś” (17, 19, 21, nied. 15)

TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Kopciuszek” (17, 19, 21, nied. 15)

Zebrań i odczytów

DZIS:
— W lokalu związkowym, Wólczańska 5, o godz. 17.15 zebrań wszystkich emerytów Zarządu Miejskiego w Łodzi.

JŪTRO (28.10.1947):
— W lokalu Izby Rzemieślniczej, Moniuszk 8, o godz. 11-tej zbornka przedsta-wiceli cechów celem wzięcia udziału w wycieczce do domu Dziecka RTPD przy ul. Marysińskiej 100.

— W lokalu własnym, Kopernika 8, o godz. 18-tej odprawa przew. i sekretarzy kół dzielnicowych i fabrycznych KW OM TUR.

POSADZKA DĘBOWA

Stale na składzie

F-ma „P A R K E T”

ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego 136

Tel. 140-96 (7427 p)

Z upoważnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu

GRZYBY SUSZONE

za granicę wysyła w paczkach 0,5 kg Spółdzielnia „LAS” Centrala w Warszawie, ul. Asfalto-wa 9, zgłoszenia przyjmuje w go-dzinach biurowych od 8 do 14-tej lub pocztą. (1660)

ZNICZE 60 ZŁ. TUZIN lampki nagrobkowe

BAZAR KATOLICKI Sienkiewicza 49 (288/P)

Łódzki oddział RTPD przoduje

w pracy opiekuńczo wychowawczej Akademia z okazji „Dnia RTPD”

Wczoraj na terenie całego kraju odbyły się uroczystości, związane z „Dniem RTPD”. W 140 miastach Polski, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zorganizowało akademie mające na celu zapoznanie szerszego ogółu społeczeństwa z ideologią RTPD i dotychczasowym dorobkiem opiekuńczo - wychowawczym nad młodzieżą.

Akademia odbyła się również w sali Teatru Powszechnego TUR w Łodzi. Wiceprezydent miasta Ajnenkiel (prezes łódzkiego koła RTPD) omówił historię rozwoju tej organizacji na terenie Łodzi, następnie kurator okręgu szkolnego Baculewski scharakteryzował założenia ideologiczne wychowania młodego pokolenia w myśl programu RTPD.

W okresie okupacji działacze i wycowankowie RTPD byli szczególnie prześladowani przez władze hitlerowskie. Musieli się ukrywać przed prześladowczą działalnością gestapo, pomimo to jednak nie zaniedbali pracy oświatowej, Nauka młodzieży odbywała się w lokalach zakonspirowanych, z narażeniem nie tylko wolności, ale i życia zarówno nauczycieli jak i uczniów.

Uzyskanie niepodległości i ugruntowanie się w Polsce ustroju demokratycznego stworzyło możliwości niekierowanego rozwoju pracy RTPD.

Obecnie łódzki oddział należy do największych w Polsce, zrzesza on około półtora tysiąca członków, prowadzi 8 żłobków, 10 przed-

szkoli, 7 świetlic, 2 szkoły powszechne, 1 gimnazjum, 1 prewentorium, oraz nowoczesnie zorganizowany Dom Dziecka, poliklinikę, lotną poradnię dentystryczną i teatr kukiełek.

Poza tymi placówkami jeszcze w tym roku ma powstać 6 nowych świetlic dla dzieci robotników fabrycznych. (b)

Dwulecie „Kuriera Popularnego”

Wczoraj Redakcja „Kuriera Popularnego” obchodziła jubileusz dwulecia swego istnienia. W sali teatru Wojska Polskiego zgromadzili się przedstawiciele miejscowych władz PPS, zespół redakcyjny oraz sympatycy tej gazety.

Do zgromadzonych przemówił redaktor naczelny tego pisma p. A. Karaczewski, zagajając akademię. Dłuższe przemówienie na temat prasy socjalistycznej, organem której jest „Kurier Popularny”, wygłosił poseł Henryk Wachowicz.

Zywią gazetę prowadzili pp. Antoni Pokorski i Stanisław Woyna-Gwoździński.

Po przemówieniach nastąpiły występy artystyczne, śpiewy, tańce i recytacje młodzieży — wychowanków szkoły i świetlic RTPD.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci powstało w Łodzi w 1923 r. Do wybuchu wojny rozwijało się ono w ciężkich warunkach, gruncie ideologii marksistowskiej



PONIEDZIAŁEK, 27 PAŹDZIERNIKA

12.03 Wiad. połudn., 12.08 Przgl. prasy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 Aud. rozrywkowa, 13.15 Przerwa, 15.00 Reportaż p.t. „Drugi dzień w domu dziecka”, 15.20 Kalman — wiazanka melodyj z operetki „Hrabina Marica”, 15.25 Wiad. lokalne, 15.30 „Zakazany sport” pog. Marka Zagajnego, 15.35 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Zerwera, 16.35 Aud. dla dzieci starszych, 16.45 Z cyklu audycji „W walce o zdrowie” — pogadanka, 16.50 Aud. dla kobiet, 16.55 Aud. dla młodzieży, 17.15 II-ga aud. z cyklu „Warszawa w pieśni wczoraj i dziś”, 18.00 R.U.L. Rachuba czasu w dziejach ziemi, 18.15 Koncert życzę (I-sza część), 18.45 (E) Młeski — wiesie zapomniana przez Łożian”, 18.55 Chyła muzyki, 19.00 Transmisja z sali „Roma” koncertu Orkiestry i harmonii Kieszkiej z Pragi p/d Rafaela Kubelika, w przerwie koncertu dzieńnik wieczorny, 21.35 Zerwera muzyczna, 21.45 Aud. Biura Studiów, 22.00 Aud. rozrywkowa, 22.45 Koncert życzę (część II-ga), 22.58 Progr. na jutro, 23.00 Ostatn. wiad., 23.10 Progr. na jutro, 23.20 „Muzyka na dobranoc”, 23.55 Z ostatniej chwili, 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Humor

Wytłumaczył się

— Panie, jak pan śmie przyprowadzać moją córkę o 8-tej rano do domu! — wykrzykuje oburzony ojciec.

— Bardzo szanownego pana przepraszam, ale naprawdę o 9-tej muszę już być w biurze.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA (dawn. Müller i Seidel) pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Żeromskiego 96 ogłasza przetarg nieograniczony

na: **DOSTAWIENIE 22 KOMPLETÓW NOWYCH WĘZOWNIC**, wykonanych z rur o średnicy 38/31 mm, według obowiązujących przepisów kotłowych z odbiorem technicznym przez Mechaniczną Stację Doświadczalną. Zmontowanie przegrzewacza i próba wodna

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7. 11. 1947 r.

Wszelkich informacji udziela Kier. Ruchu naszej fabryki w godzinach od 8-mej do 9-tej lub od 16-tej do 17-tej.

(3602)

PRZETARG

Wydział Gospodarczy Centrali Tekstylnej w Łodzi, ul. Więckowskiego 35 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

SZKIELETÓW POD PLANDEKI

do dwudziestu samochodów ciężarowych nośności 1,5 ton marki „Chevrolet”.

W opracowaniu kosztorysowym należy uwzględnić:

- wykonanie nasadki z drzewa twardego
- wykonanie owali z żelaza
- wykonanie listew z drzewa miękkiego po 7 sztuk
- zmontowanie i pomalowanie szkieletów.

Oferty należy składać do dnia 8 listopada w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie szkieletów pod plandeki” w Wydziale Gospodarczym Centrali Tekstylnej w Łodzi, ul. Więckowskiego 35, wraz z załączonym kwitem na wpłacone w Narodowym Banku Polskim — Konto nr. 402 — wadium w wysokości 3 procent sumy oferowanej.

Wydział Gospodarczy CT zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. (1659)

LEKARZE

Dr HERDER, skórne, weneryczne, 3-5, Gdańska 46. (Pr. 702)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI choroby weneryczne, skórn. Al. 1 Maja 3, 8-10 i 4-7. (261/P)

Dr KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórn. Piotrkowska 106, przyjmuje 7-10 i 3-7. (245 P)

Dr PIWECKI — wewnętrzne ordynuje 3-6, Piotrkowska 35. (142 R)

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy, 3-5, Zawadzka 6. (258/P)

Dr PIETRASKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3-4 Sienkiewicza 73. (262/P)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Przyjmuje 2-6, Legionów 9, telefon 166-29. (6749 p)

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (235/P.)

Dr JERZY TETER ginekologia i położnictwo, Kościuski 35 (Róg Andrzeja) 4-6 tel. 165-46. (7448)

Dr PROCHACKI, specjalista, skórn. weneryczne. Legionów 17, 12-1, 3-6. (7439)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA wróciła. Moniuszki 11, II p. Tel. 151-15. (257/P)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (6972 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU — Kielce na nazwisko Jakub Jakubczyk zam. Pasz kowice, gm. Sworzyce, pow. Koński. (7438 p)

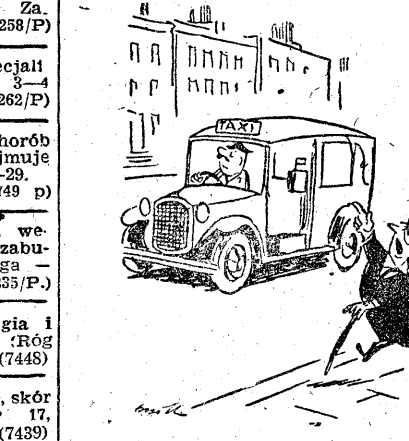
ZGUBIONO prawo jazdy 580 i 3 dowody rejestracyjne, — wydane przez Urząd Wojewódzki Warszawski w roku 1938/9 na nazwisko Walicki Wiktor Łódź, Jaracza 53-5 proszę o zwrot za nagrodą. (3611)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KOZUSZKI niekryte, zakopłańskie — Galanteria B. Nagibor, — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórze). (355 W)

CELOFANOWE torebki do CUKROW, PONCZOCH, KRAWATOW i t.p. wykonuje Wytwórnia bibulek, Piotrkowska 49, lokal 15. ceny konkurencyjne. (7216 p)

Dobry szofer
(Rys. z „News Chronicle”)



Wola mister Smith szofera, Ten zaś nawet Nie spoziera. Na loterii Wygrał. Wreszcie Może jeździć Sam po mieście.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO**

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**.

Oddito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Zwirki

Po prostu W jakim celu?

Skargi kinomanów na stosunek kierownictw poszczególnych kin do publiczności nie ustają. Nasze apele na ogół odnoszą jednak skutek. Okręgowy Zarząd Kin pociąga winnych do odpowiedzialności — dlatego też notujemy jeszcze jeden fakt świadczący o samowoli „panów i władców” kin w nadziei, że sprawa ta znajdzie wyjaśnienie.

Kino „Zachęta” przy ul. Zgierskiej 26 na ogół nie cieszy się tak wielką frekwencją, jak kina w śródmieściu. Obecnie wyświetlany stary film polski z Dymszą ściągają głównie młodzież i dzieci. Z tego rodzaju publicznością kina liczy się najmniej Kino „Zachęta” stosuje tego rodzaju praktyki: sprzedaje bilety na I miejsce, wyznacza zaś na odwrocie 12 rząd (podczas gdy I miejsca zaczyna ją się od 14 rzędu). Ponieważ na wiodni jest pustawo, można większość biletów sprzedać po wyższej cenie na tańsze miejsca.

W jakim celu? Może kino „Zachęta” wyjaśni to Zarządowi Kin.

LUTECKI

WCZASY będą zreorganizowane
Wszystkie domy wypoczynkowe pod jednym zarządem

SPAŁA 26. 10. — W Spałe obradowała konferencja przedstawicieli wszystkich związków zawodowych nad sprawą przyszłościowych wczasów. W konferencji wzięli też udział wiceministrowie Giebartowski i Kochanowicz oraz dyr. Altman z ramienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Uchwalono, że akcja wczasów w roku przyszłym będzie zcentralizowana. Wszystkie domy wypoczynkowe, utrzymywane dotychczas przez związki, zakłady pracy, instytucje i urzędy zostaną podporządkowane Funduszowi Wczasów przy K.C. Z.Z. Na Fundusz Wczasów przekazane również będą wszystkie fundusze akcji wczasów.

W roku przyszłym z wczasów korzystać będą również pracownicy firm prywatnych, przy czym firmy pokrywać muszą koszty pobytu ich pracowników na wczasach w tej wysokości, w jakiej pokrywa je państwo w przedsiębiorstwach państwowych.

Zostaną wprowadzone specjalne karty uczestnictwa akcji wczasów, które otrzymywać będzie każdy pracownik karty te mają również służyć jako bilet kolejowy.

Podczas ubiegłego sezonu czynne było 614 domów wypoczynkowych.



SILNIKI i aparaty elektryczne łożyska, kulkowe, obrabiarki, kupi Biuro Techniczne. Kościuski 32 tel. 219-18. (166 N)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długowadkiowo sprzedam „Suprema”, Południowa 1. (236 p)

ŚWIECIDEŁKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia, Łódź, Piotrkowska 112. (1923)

NOWE 4 opony 550 x 17 do sprzedania telefon 260-18. (3607)

SAMOCHOŁ ciężarowy marki Büssing (4 tony) okazjynie do sprzedania. Wiadomość tel. 260-18. (3606)

KUPIMY głowice do samochodu marki „Bedford” 6 cylindrowego. (1661)

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU męskiego - damskiego, początek kursów 3.11. 47. Zapisy Jaracza 14. (171/N.)

UWAGA! meble własnego wyrobu najtaniej poleca Michalak. 11-go Listopada 50. (Pr. 715)

RÓŻNE

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej. Legionów 1. (243 P)

LOKALE

GARAZU z wygodnym dojazdem poszukuje firma prywatna. Zgłoszenia telefoniczne 150-96. (7346 p)

LOKAL fabryczny parter — podwórze fabryczne 250-300 m² poszu kiwany Tel. 264-11. (1658)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POSZUKUJE pomocy domowej z umiejętnością gotowania. Warunki dogodne Legionów 7/16 (w godz. 2-4). (7330 p)